nie czekam na świt to zwykła bezsenność
cień wystającego z temperówki ołówka
przypomina broń jednego
z komiksowych bohaterów

zza ściany dźwięki tłuczonego szkła
zniekształcone głosy
poczekam może zabije je
ranne słońce

za blokiem nowy dozorca posadził
bezpłodne jabłonie
przynajmniej nikt nie będzie kusił
nikt nie będzie wyganiał

na schodach spotykam
siedmioletniego chłopca
usilnie próbuje zawiązać kokardki
zbyt dużych butów

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Hubert Z, dodano 05.06.2018 20:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.